

Uszczelnić system

24 lipca 2014

Fiskus szykuje niespodzianki dla firm uchylających się od składania deklaracji bądź zaniżających podatki. Przykładowo, jeśli zaległości będą odpowiednio wysokie, będą mogły być obłożone podwójnymi odsetkami.

Wyborcza.biz pisze, że Ministerstwo Finansów pokazało projekt nowelizacji ordynacji podatkowej. Umieściło w niej tzw. klauzulę obejścia prawa, dzięki której fiskus będzie mógł kwestionować działania podatnika, gdy uzna, że mają one na celu zapłatę niższego podatku albo jego uniknięcie, a nie osiągnięcie określonego efektu gospodarczego. Wówczas możliwe będzie nakazanie zapłaty wyższego podatku. Resort zapewnia, że klauzula będzie stosowana do likwidowania sztucznych struktur, tworzonych tylko po to, by uniknąć podatku, zaś podatnicy prowadzący realny biznes nie mają się czego obawiać.

W projekcie jest też propozycja stosowania podwyższonych odsetek za zwłokę wobec podatników VAT, akcyzy i dłużników celnych, którzy uchylają się od składania deklaracji bądź zaniżają podatek o co najmniej 1/4. Odsetki dla nich to 200 proc. stawki podstawowej. „Brak jest skutecznych pozakarnych instrumentów prewencji finansowej wobec szczególnie nagannych zachowań podatników w obszarach o podwyższonym ryzyku (podatek od towarów i usług, podatek akcyzowy, cło). Penalizacja tego rodzaju zachowań w ramach odpowiedzialności karnej skarbowej okazuje się nie zawsze skuteczna” – napisało Ministerstwo Finansów w ocenie skutków regulacji projektu. Jego zdaniem wspomniana nieskuteczność wiąże się z „długotrwałością postępowania, względną łagodnością kar i problemami z efektywnością ich egzekwowania”. Spodziewa się, że nowe, wyższe odsetki od zaległości „zwiększą oddziaływanie prewencyjne wobec uchylania się od obowiązku składania deklaracji i znacznego zaniżania zobowiązań”. Dzięki wyższym odsetkom planuje uzyskać dodatkowo 1 mld zł rocznie. Wyższe

odsetki będą ponadto oddziaływać prewencyjnie, poprawiać dyscyplinę podatkową. A to da dodatkowo 200 mln w 2015 r., 600 mln w 2016 r. i 1 mld zł w 2017 r. Kwoty te będą wzrastały wraz z wydłużaniem się okresu naliczania odsetek.

Dodatkowo ministerstwo proponuje obniżenie odsetek od zaległości z dzisiejszych 75 proc. do 50 proc. stawki podstawowej „dla podatników przejawiających inicjatywę w skorygowaniu deklaracji (...) i bezzwłocznym uregulowaniu zaległości podatkowej”. Będzie wprowadzić mniej pieniędzy z odsetek, ale ubytek ten ma być zrównoważony poprzez wpłaty dobrowolnie ujawnionych zaległych podatków.

Nowe przepisy odsetkowe mają wejść w życie z początkiem przyszłego roku.

Źródło: [Nowy Obywatel](#)